

GAZETA BIAŁOSTOCKA MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 5 (5104)

6. — 7. I. 1968 r.

Cena 70 gr

Rozwój partyjnych szeregów

RYSZARD STRZELECKI

członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR

Pierwszy tegoroczny numer „Życia Partii” otwiera artykuł członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Ryszarda Strzeleckiego. Autor analizuje obecny stan liczebny partii, która ma już ponad 2 miliony członków skupionych w ponad 68 tysiącach podstawowych organizacjach. Następnie poświęca wiele miejsca rozwojowi szeregów partyjnych. Podajemy z pewnymi skrótami tę właśnie część publikacji.

PZPR jest obecnie partią silną, bolową, ideowo-świadomą, świadomą celów i zadań, pełni zdolną do spełnienia historycznej misji!

Przygotowania do plenarnego posiedzenia Sejmu

WARSZAWA (PAP) — Jak się dowiaduje z przewodniczącego parlamentu PRL, przewodniczącemu pod koniec bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajdzie się 6 projektów ustaw: o powszechnym zaspokajaniu emerytalnym pracowników i ich rodzin — funduszu emerytalnym i o rentach dla rolników przekształcających nieruchomości rolne — scalaniu i wymianie gruntów — przymusowym wykupie nieruchomości rolnych — orzeczni i zmianie i uzupełnieniu przepisów w sprawie nienaszanionej absencji w pracy. Przypuszcza się, że ze względu na wagę i znaczenie wspomnianych projektów ustaw, plenarne posiedzenie potrwa dwa dni.

W najbliższych dniach projekty ustaw będą przedmiotem analizy w zainteresowanych komisjach sejmowych. Jak wynika ze sprawozdań poselskich, projekty ustaw wywołały ogromne zainteresowanie wśród wyborców, którzy na spotkaniach poruszali problemy związane z nowymi dokumentami rządowymi. Na wsł interesowano się zwłaszcza projektami zmierzającymi do pełnego zaspokajania potrzeb rolnych i zapewnienia odpowiednich warunków życia rolnikom, którzy z racji podeszłego wieku, inwalidztwa lub braku następów przekazali lub przekazują swoje gospodarstwa na rzecz państwa.

Komisje sejmowe kończą już opracowanie planów pracy na rok bieżący. Np. Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa zamierza w najbliższym czasie zabrać się za realizację programu inwestycyjnego w kopalniach węgla koksującego.

Komisja Handlu Wewnętrznego zamierza przeanalizować wykonane planu inwestycji handlowych w ubr. oraz omówić program inwestycji na rok bieżący.

Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej na najbliższym posiedzeniu zbada zagadnienie rozwoju spółdzielczości lekarskiej.

zbudowania socjalizmu, a następnie komunizmu w naszym kraju.

Na tle tego bezspornego dorobku rozstrągamy problemy dalszego rozwoju szeregów organizacyjnych. Rzeczą oczywistą jest, że partia powinna nadal rozwijać się i rosnąć, ale tak, by jednocześnie wzmocniała się politycznie i organizacyjnie. Stała troska partii jest i będzie zapewnienie dopływu nowych sił do jej szeregów. Chodzi tu o ludzi wyróżniających się dojrzałością ideowo-polityczną oraz aktywnością zawodową i społeczną w różnych środowiskach i grupach zawodowych. Dotyczy to zarówno robotników i chłopów, jak inżynierów i konstruktorów, wychowawców i naukowców, literatów i pracowników kultury.

Rozwijając ten problem autor podkreśla:

Głównym ogniwem, na którym ciąży odpowiedzialność za właściwe kształtowanie składu partii i skuteczną realizację polityki przyjętych nowych członków i kandydatów, jest podstawowa organizacja partyjna oraz bezpośrednie nadzór nad instancją partyjną, które pomagają POC i kontrolują realizację linii partyjnej. Od treści i poziomu działalności ideowo-politycznej w zakładach pracy i na wsi w decydującym miarze zależy, jacy ludzie znajdą drogę do partii, jak partia realizować będzie swoje zadania.

PAP w procesie przyjmowania kandydatów i członków partii kwalifikuje przydatność i ocenia postawę zgłaszających chęć wstąpienia.

Ciąg dalszy na str. 3

Ogólnopolska konferencja naukowa w WSInz.

Młody i pełny orosdek myśli technicznej i źródło kadry dla przemysłu — Białostocka Wyższa Szkoła Inżynierska poświęca się już może spornym osiągnięciom w rozwoju badań naukowych. Z inicjatywy naukowców WSInz w poniedziałek rozpoczęła się ogólnopolska konferencja kierowników katedr podstaw konstrukcji maszyn politechnicznych i wyższych szkół inżynierskich. Ma ona na celu przedyskutowanie problemów naukowo-dydaktycznych podstaw konstrukcji maszyn i rysunku technicznego w wyższych szkołach inżynierskich oraz analizę wyników III Sympozjum Podstaw Konstrukcji Maszyn.

Konferencja naukowa prowadziła bieżąco WSI w Białymstoku dr inż. WŁODZIMIERZ CHOMCZYK. Udział w konferencji zapowiedzieli przedstawiciele wszystkich politechnik i WSI z całego kraju, wśród nich wybitni naukowcy i specjaliści z tego zakresu.

ZN

Na stronie 8 zamieszczamy wywiad z H. Wilkiem, autorem albumu „Białystok w grafice”.



Fot. Z. Kądziewicz

70 rocznica urodzin Bolesława Podedwornego

7 stycznia miały 70 rocznica urodzin zastępcy przewodniczącego Rady Państwa PRL, wiceprezesa Naczelnego Komitetu Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku, Przewidm Województwa Podeswornego.

Urodził się w rodzinie chłopskiej w zambraskiej wsi Pechratka. Od najmłodszych lat związał się z radkalmym ruchem ludowym. Po wyzwoleniu Białostoczczyzny spod okupacji hitlerowskiej przystąpił do organizacji ludowej nafałtowej na ziemi białostockiej. W następnych latach plałstnie wkoście stanowiąca we władzech centralnych PRL nierzzerwano interesując się wyszczególnym rozwojem Białostoczczyzny. Jako poseł ziemi białostockiej utrzymywał we kontaktach ze swymi wyborcami.

W dniu 70 rocznicy urodzin na rece szanownego Jubilata napłynęło szereg najszczerzejszych życzeń od urzędów, instytucji i osób prywatnych Białostoczczyzny. Między in-

nymi depesze gratulacyjne do Jubilata wysławały: Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku, Przewidm Województwa Podeswornego, Pre-

zydium Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Przydiu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Białymstoku.

Do świeżych tych doława się Zespół naszej Redakcji, życząc Jubilatu dużo lat życia i owocnej pracy na dalszym rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny.

A oto treść depeszy wystosowanej do Bolesława Podedwornego przez Egzekutywę KW PZPR w Białymstoku.

Obywateł Bolesław Podedworny Zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Wiceprezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

Z okazji 70 rocznicy urodzin oraz wieleletniej działalności w ruchu ludowym i najwyższych orazach władzy państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego Poloczonej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku przesyła Wam serdeczne życzenia i podziwowania.

Zszewny Wam Szanowny Jubilacie dalszej twierdzącej działalności w rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny, długich lat życia, zdrowia oraz wszystkiego najsłabszego w życiu osobistym.

Za Egzekutywą KW PZPR w Białymstoku
I sekretarz KW
A. LASZCZYK

Konferencja Praw Człowieka

NOWY JORK (AP) — Sekretarz generalny ONZ, U Thant, zamierza doprowadzić w kwietniu br. do otwarcia w Teheranie, Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka. Na spotkanie to, które trwać będzie od 22 kwietnia do 12 maja, zaproszono przedstawicieli 130 krajów całego świata.



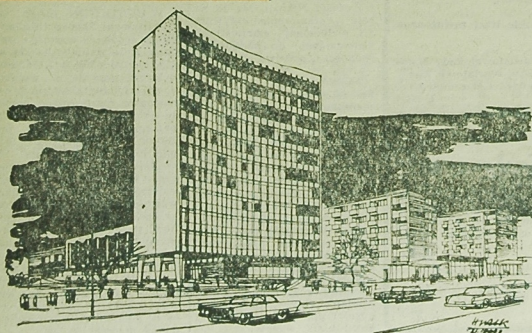
Do Czytelników „Gazety”

W związku z koniecznością przeprowadzenia remontu maszyn rotacyjnych w Białostockich Zakładach Graficznych, jesteśmy zmuszeni dokonać pewnych zmian w systemie wydawania „Gazety”. Już w najbliższym poniedziałku pierwsza strona „Gazety” ukaże się wyłącznie w czarnym kolorze. Ponadto musimy dokonać pewnych zmian objętości poszczególnych numerów.

A mianowicie nasz sobotnio-niedzielną „Magazyn” ukazywać się będzie w objętości 8 stron. Pragnąc zrekomensować Czytelnikom tę stratę zwiększamy objętość „Gazety” we wtorek i czwartek do 8 stron. Remont zmusza nas także do wcześniejszego rozpoczęcia druku naszego pisma, a w związku z tym nie będziemy w stanie zamieszczać, jak dotychczas, najświeższych wiadomości agencyjnych w wydaniach terenowych. Natomiast Czytelnicy miasta Białostockiego będą otrzymywali serwis informacyjny bardziej aktualny niż dotychczas.

Sytuacja taka trwać będzie, przypuszczalnie około 6 miesięcy. Będziemy jednak czynić wszystko, aby mimo tych trudnych warunków „Gazeta” była żywa, ciekawa i jak najbardziej aktualna. Informacje o tych wszystkich zmianach wyrażamy przekonanie, że Czytelnicy zrozumieją nasze obecne kłopoty i nadal pozostaną wierni swojej gazecie.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
„GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ”



Rozwój partyjnych szeregów

Ciąg dalszy ze str. 1

nia do partii. Cenimy więc tego rodzaju motywy i pobudki wstąpienia do partii, które wyrażałyby przekonania ideowe i polityczne kandydata i są powódźmi do zaangażowania, ofiarności w pracy zawodowej i społecznej, aktywnej postawy w najbliższym otoczeniu.

Rozstrząsać wnioski płynące z rozwoju partii dla pracy politycznej, zwracamy uwagę na to, że w partii jest stosunkowo dużo ludzi młodych, o krótkim jeszcze stażu partyjnym i niebogatym doświadczeniu politycznym. Wymaga to poważnego wzmocnienia i wznowienia pracy ideowo-wychowawczej, szczególnie z kandydatami i członkami partii, którzy niedawno wstąpili do partii.

Właśnie się z tym zadaniem jak najlepsze wykorzystania pracy partyjnej licznego i dobrze przygotowanego aktywniejszego, aby coraz lepiej i skutecznie angażować członków partii w szeroko pojętą i wielostronną działalność polityczną. Wymaga to ze strony POP konkretnego sformułowania zadań dla członków partii, związanych z ich przygotowaniem zawodowym i politycznym. Wysoki stopień upartyjnienia inteligencji technicznej stwarza możliwości intensywnego rozwoju aktywności, środków, którymi odgrywać przeciwieństwa w realizowaniu polityki partyjnej w zakresie postępu technicznego i rozwoju ekonomicznego kraju.

Jedynie wzrost wpływów ideowych i politycznych całej partii i jej organizacji działa-

Praca dla dziesięciu milionów

- Przemysł — na pierwszym miejscu
- Wzmocnienie obrotu dystrybucyjnego
- Wielki przypływ uczniów

Gospodarka narodowa — poza gospodarstwami chłopskimi — daje już pracę prawie dziesięciu milionom obywateli. Średnia zatrudnienia przysłała w narodowym planie gospodarczym dla całego roku wynosi 9,795 tys. osób, opierając się na występowaniu realnie przewidzianej, według trendu w pierwszej połowie roku zatrudnienie kształtuje się poniżej przeciętnej, zaś w drugiej połowie roku — o dwa do trzech procent powyżej średniej, można stwierdzić, iż za kilka miesięcy ilość osób pracujących w gospodarce narodowej wyniesie 10 milionów.

Rozbudowa gospodarki narodowej znajduje więc wyraz w systematycznym powiększaniu liczby miejsc pracy, co oznacza stałą poprawę warunków bytowania społeczeństwa — zarówno z tytułu płacy, jak i świadczeń przysługujących wszystkim ubezpieczonym.

Pierwszym pracodawcą jest obecnie przemysł, który zatrudnia 3,842 tys. osób, na drugim miejscu znajduje się budownictwo (963 tys. osób), trzecią lokatę zajmuje transport i łączność oraz obrót towarowy, zatrudniające po około 850 tys. pracowników. O ile udział przemysłu w ogólnym zatrudnieniu pozostaje od lat na poziomie niemal niezmiennym, o tyle udział działów nieprodukcyjnych, zwłaszcza gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, oświaty, kultury, ochrony zdrowia, wykazuje systematyczny wzrost. Jest to tendencja charakterystyczna dla społeczeństw, które pokonali już próg uprzemysłowienia.

Wielce charakterystyczny dla naszego rynku pracy jest też wielki przypływ uczniów do wszystkich działów gospodarki społeczno-rolniczej w r. 1960 statystyki zarejestrowali 68 tys. uczniów (1 proc. ogółu zatrudnionych), a w roku bieżącym liczba uczniów wyniesie już 370 tys. osób, co stanowi prawie 4 proc. z zatrudnionych w zakładach i instytucjach społecznych. (AR)

DRAKOŃSKIE ŚRODKI

A więc stało się. Mit o potęgę i trwałość dolara przysł jak bakła mydlana. W ośrodku do narodu prezydent Johnson nie próbował już ukrywać, że amerykańska waluta znajduje się w niebezpieczeństwie. Przeciwnie, wystąpił on z szerokim programem obrony dolara. Dla Amerykanów i ich sojuszników była to pigułka tym bardziej gorzka, że prezydent podał im ją akurat w dniu Nowego Roku.

Na czym cała rzecz polega? Najgłośniejsi mówiący prezydent Johnsona ma na celu przywrócenie równowagi bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych oraz ochronę amerykańskiej waluty. Otóż nie jest tajemnicą, że deficyt bilansu USA stale wzrasta. Jeśli jeszcze w 1966 roku wynosił 14 miliardów dolarów, to już rok później, według szacunkowych danych, wyniósł około 18 miliardów. Z drugiej zaś strony, po dewaluacji funta, następuje wzmożona ucieczka od dolara pod postacią wypływów z USA. Dowodzi to po prostu o nie najlepszym zaufaniu do dolara na rynkach kapitałowych.

Chcąc w takiej sytuacji zapobiec nadciągającej burzy Johnson sięgnął po drakońskie środki. Jego program „oszczędnościowy” przewiduje zwiększenie podatków, ograniczenie inwestycji USA w krajach sojuszniczych, o zwłaszcza w Europie Zachodniej, znaczne załamowanie wyjazdu turystów amerykańskich za granicę, zmniejszenie pożyczek banków amerykańskich państwom sojuszniczym i państw sprzymierzonych części kosztów utrzymania wojsk amerykańskich stacjonujących na ich terytoriach.

Czy jednak rzeczywiście tu — jeśli tak rzecz można — jest bież potrzebny? Czy tak

jących w konkretnych środowiskach może zapewnić dalszy rozwój partii? To pytanie jest to z pełnym przestrzeganiem kryteriów członkowskich ustalonych przez Statut PZPR, co zależy od wszystkich organizacji i działaczy partii.

Dłatego stanowczo przeciwdziałamy się pogodom uznającym szwaki wzrost przyjęć do partii za wystarczający przejaw ideowo-politycznego rozwoju organizacji. Podstawowe nie można bowiem oceniać pracy POP głównie na podstawie wskaźników wzrostu jej szeregow, przy niedostatecznym uwzględnianiu jakości pracy ideowo-politycznej i rzeczywistego wpływu wychowawczego POP na członków partii i bezpartyjnych, w całokształcie jej działania. Tego rodzaju błędne oceny prowadzą w praktyce do zaniedbania kryteriów ideowych i politycznych przy przyjmowaniu nowych członków do partii.

Dalszego doskonalenia wymaga sam proces przyjmowania do partii. W niektórych organizacjach stosuje się jeszcze ogólnikowo, nie mówiący stereotyp rekomendacji. Nie pomaga to organizacji podstawowej i Instancji partyjnej — w wyrobieniu sobie opinii o rzeczywistej wartości ideowej i politycznej przyjmowanego kandydata. Dlatego Instancje partyjne dokładają starań, aby zebranie partijne przyjmujące nowych członków i kandydatów było w pełni wyrażeniem — w życiu POP i przebiegało we właściwej atmosferze ideowej, w klimacie odpowiedzialności całej POP za prawidłowy rozwój swojej organizacji partyjnej i jej zdolności do wykonywania zadań partyjnych.

Przestrzegając przed formalnym traktowaniem przyjmowania do partii, tow. Ryszard Strzelecki zwraca uwagę na następujący problem.

Zwiększenie wymagań ideowo-politycznych i ściśle przestrzeganie kryteriów Statutu wobec wstępujących do partii pozwoli ograniczyć zjawisko skreślenia z szeregow kandydatów pewnej części osób przyjętych. Skreślenia to świadczą o tym, że decyduje o przyjęciu do partii były raczej powzięte pochopnie, bez należytej oceny kandydata.

Stale doskonalenie jakości szeregow partii, podnoszenie wiedzy politycznej i poziomu ideowego jej członków jest powinnością, odpowiedzialnym zadaniem POP i Instancji partyjnych.

Dla umocnienia politycznego i organizacyjnego partii niezbędna jest wzmożona walka ze zjawiskami nieprzestrzegania zasad etyki partyjnej, a także konsekwentne wyciąganie wniosków wobec tych, którzy naruszają Statut partii.

Stosując konsekwentnie metodę stałego oczyszczania partii z ludzi przypadkowych, dezorientowanych, obcych ideowo, POP oraz Instancje partyjne rozwijają i rozwijać będą nadal wszystkie próby działalności zapobiegającej schodzeniu niektórych członków partii na niewłaściwą drogę.

Dyscyplina partyjna obowiązuje jednakowo wszystkich członków partii — niezależnie od pełnienia przez nich funkcji. Codziennie postępowanie członków partii, zgodność słów z czynami, decyduje o autorytecie każdej organizacji partyjnej. (AR)

droga należy szukać środków na podparowanie nadwątłego budżetu?

PROWIDZIE KORZENIE RESTRYKCJI

Można i w ten sposób zahamować odpływ kapitałów za granicę. Można na tej drodze szukać możliwości łatania dziury w bilansie płatniczym.

Alie przecież każdy, kto znowu myślałby o zahamowaniu swobody przepływu kapitałów, stanowiłby tylko paterki, bo nie powiedziałby: „Choroba dolara, a nie bawiem sam korzenie zupełnie gdzieś indziej. Kwitną one głównie i przede wszystkim w wojnie wietnamskiej.”

Zaś nigdy nie wypowiedziana wolna, prowadzona przez amerykańskich agresorów z USA perfidia i

bestialstwem, władze się coraz większym ciężarem nałożym na politykę, ale również na gospodarce finansowej Stanów Zjednoczonych.

Zbliżała porównawczy: program Johnsona ma przynieść oszczędności rzędu 3—4 miliardów dolarów rocznie. Tymczasem na wojnę w Wietnamie i wynikające z niej obciążenia budżetowe Stany Zjednoczone wydają blisko 2,5 miliarda dolarów miesięcznie.

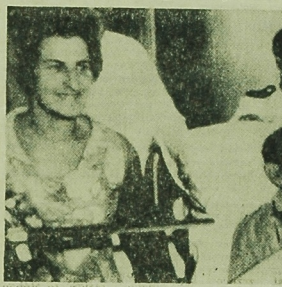
A więc Biali Dom daleki jest od wyrzeczenia się wydatków wojennych. Nie ma zamiaru rozpoznać z obłędnej roli zandama świadectwa. Oto jedno „programu oszczędnościowego” Johnsona. Oto prawdziwe to polityki imperializmu amerykańskiego.

W tekożród biblioteki naszego województwa brało udział w ogólnopolskim współzawodnictwie mającym na celu wyłonienie placówek najlepiej pracujących i prowadzących najbardziej owocną działalność w dziedzinie kulturalnej. Za najlepsze placówki w województwie uznano: Powiatowe i Miejskie Biblioteki Publiczne w Suwałkach i Gołdapi, Bibliotekę Publiczną w powiat białym, Bibliotekę Publiczną w powiat białym, Kopalnie Olejku, Bibliotekę Publiczną w Pastach i Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego. Bibliotekom tym przyznano w końcu ubiegłego roku nagrody centralne i wojewódzkie.

Dorocznym zwycięzcą Biblioteka Orkiestra Symfoniczna zapowiada na okres karnawału cykl koncertów muzyki popularnej pod dobrze znanym auspicjnym młotem „Muzyki rozruchowej” hasłem „W karnawałowym rytmie”. Tegoroczny cykl karnawałowy trwać będzie dwa miesiące i obejmie 20 koncertów w Białymstoku i województwie. Wybitna popularna piosenkarz, Orkiestra dyrygować będą dyrektorem orkiestry „Polskiego Radia” w Łodzi i Warszawie Henryk Debił i Stefan Rachoń. Pierwszy koncert z tego cyklu już 12 bm. W programie „Od melodii do melodii” wystąpią piosenkarze Teresa Tutinas i Krzysztof Czumak. Orkiestra wystąpi pod batutą Henryka Debiła. Na program koncertu składają się najpiękniejsze melodie filmowe i radiowe oraz popularne piosenki.

Do Białostockiego Towarzystwa Kultury należą szesnastce instytucji i organizacji

CZŁOWIEK z przeczczonym sercem



Dr Bialy z żoną w towarzystwie pielęgniarki i jednego z lekarzy na krótko przed operacją.



Archiwalne zdjęcie 34-letniego Muzia Clive Hampta, którego serce przeszczepione zostało 36-letniemu deuteru Dr. Bialemu, CAP — Unifax

NA BARKI SOJUSZNIKÓW

Właśnie w ten najbardziej naciągany strunę amerykańskiej polityki (wojna wietnamska) uderza coraz mocniej prasa zachodnia. Agencja Reutersa nazywa decyzję Johnsona jako „zaskakującą błędą”. I dodaje, że „jest to zła droga wyjścia z trudnej sytuacji”. Nawet amerykański „Washington Post” pisze z obawą, że podjęte przez administrację Johnsonowską nowe restrykcje są „złą próbą odwrócenia się od przegranej wojny”. Dziennik uważa, że odhyla się od przegranej na dochodach oraz stanie zatrudnienia w wielu krajach sprzymierzonych.

Nie są to oczywiście twierdzenia głołosowne. Oto bowiem ograniczenie inwestycji USA na sumę ok. 1

KRONIKA KULTURALNA

społecznych, które jako członkowie wspierający pomagają swoimi dotacjami i składkami fundusze towarzystwa, przeznaczane na rozwój kultury i ruchu społeczno-kulturalnego w województwie. Wiekście fundatorów dobrze wykształceni, ze studiów podjęli obowiązków, ale z i tacy, którzy mimo zadelarowanego akcesu do BTK nie uwolnili zpożyczonych dotacji za rok 1967. Nie chcieli abyśmy zapomnieli tych instytucji, ale przypominamy, że jest sześćdziesiąt członków wspierających BTK zależnych z opłatami za rok 1967.

Białostocka Orkiestra Symfoniczna posiada stałych słuchaczy, którzy wykupują stałe kwartalne abonamenty i dzięki temu mogą uczestniczyć we wszystkich koncertach. Abonamenty na pierwszy kwartał bieżącego roku są już sprzedawane. Przypominamy, że to esencjalnym reflektantom na tego rodzaju formie zakupu biletów na koncerty symfoniczne.

W białostockim salonie ZPAP wystąpiła malarstwo Marian Stelmach. Kilkanastkami pracami ujętymi w dynamiczne i rzucające kolorytami, w Museum Ruchu Rewolucyjnego interesujące i monotonne kompozycje Wojciecha Sadleja. (K)

We wtorek, 2 bm. w szpitalu Groote Schuur w Kapsztadzie zespół chirurgów pod kierownictwem prof. Bernarda dokonał drugiej operacji przeszczepienia serca.

Dokładnie miesiąc przedtem ten sam zespół lekarzy przeprowadził pierwszą w historii medycyny operację przeszczepienia serca. Pacjent L. Washkanski przeżył 13 dni. Oficjalny komunikat lekarzy podał, że pacjent zmarł nie na skutek nieudanej operacji przeszczepu, ale na zapalenie płuc.

Ostatnie komunikaty o stanie zdrowia Dr. Bialego informują, że czuje się na bardzo dobrze, jest przytomny, rozmawia swobodnie i w ub. czwartek przeżył już pierwszy posiłek. Lekarze nie stwierdzili i jeszcze oznak odrzucenia przeszczepu.

Organizm Bialego reaguje po operacji w sposób podobny jak u Washkanskich. Prof. Bernard, który udzielił wywiadu radiowego oświadczył, że miała ona przebieg lepszy niż pierwsza. Przeszczepione serce zaczęło bić samo i nie trzeba było sztucznie go pobudzać jak po pierwszej operacji. Chory wkrótce odzyskał przytomność.

Mimo, że lekarze są zadowoleni ze stanu pacjenta, oczekują okresu krytycznego, który trwać będzie prawdopodobnie 13 dni. W okresie tym przeszczepione serce może zostać odrzucone przez organizm operowanego. (P)

Innymi słowy imperializm amerykański zamierza nadal prowadzić swą militarną politykę opierającą jej kosztami swoich sojuszników.

PODRÓŻ DO TEKSASU

Fakty są uparte. Prawdy nie można ukryć nawet pod osłoną najświętszej diabelskiej kłamstwa. Takie wnioski nasuwały się mimo woli, kiedy obserwując się postawę władcy Izraela, Wszelkie inicjatywy międzynarodowej zmierzające do rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie spotykają się w dalszym ciągu z nieprzebranym stanowiskiem Tel. Awiv.

Nawet premier odwołano 15 stówek handlowych, którzy bander, rządzących się na Kanał Sueskim od czasu izraelskiej agresji na kraje arabskie, napotyka na trudności. Izraeli dają miarowość orzeczenia i nim odpowiedniej procedury i wczoraj, że Izrael USA myślał o uwolnieniu statków bez jego zgody, to wówczas Izraelowi, że w dalszym ciągu.

Tymczasem premier Izraela, Eshkol, udał się do Stanów Zjednoczonych, gdzie w dniach 7—8 bm. spotka się z Johnsonem na jego żądanie w Teksasie. Cel tej wizyty jest od dawna znany. Eshkolowi chodzi przede wszystkim o uzyskanie w USA zwiększenia amerykańskiej pomocy wojskowej dla Izraela, a zwłaszcza możliwości zakupu 50 amerykańskich myśliwców bombardujących typ „F-4 Phantom”.

Wiele gazet zachodnich podkreśla, że Stany Zjednoczone nadal uważają Izrael za swego najbliższego sojusznika na Bliskim Wschodzie. W tym celu w tymczasem w rzytach arabskich ruchy wywołują, w tym z tymi skłonami są ponownie nawet pewne strawy polityczne w tej sprawie, które się naradziły. Jakim jest w ich rękach Izrael.

MIECYSŁAW CHAJA

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE



miliarda dolarów, co dotknie szczególnie kraje Europy Zachodniej, spowoduje niewątpliwie pewną stagnację gospodarki tych krajów i podobał stan bezrobocia. Oto poważne zahamowanie amerykańskiej turystyki na stary kontynent, gdzie nieledwie przedświechłymi turystycznymi, jak podkreślał agencja zachodnia w samej tylko Francji przebywało w ub. roku 1,100,000 turystów z USA, którzy ponosili w ub. roku 150 mln. dolarów. A przecież Włochy odwiedziło w tym samym roku o pół miliona więcej Amerykanów niż Francję. To samo dotyczy w dużym stopniu Wielkiej Brytanii, Austrii, Holandii i krajów skandynawskich. Oto wreszcie pewna, choć niewielka, przynajmniej wolna USA spadnie w bilansie płatniczym.

Jeden z wielkich dzienników pisze wprost: „Wkręty dolara są jak abecadzie jak powiaty, że nie widzi się możliwe wylicze i sługa bez gwałtownie wstrząsnąć dla trzecia gospodarczego całego świata kaskadą strachu”.

Aby atom nie zabijał a karmił...

tywnej inwazji gwiazd srebrnego ekranu a austriaccy kinemani oczekują z zainteresowaniem nowego filmu o romantycznej tajemnicy Mayerqu.

JAN MOSZCZEŃSKI

KAWIARNIA "MAGAZYN"

BIAŁYSTOK W GRAFICE

N a album ten czekałszy dobrych kilka lat. I to po wielu perypetyach wchodzi w świat. Wprawdzie znacznie okrojony i mniej reprezentacyjny, niż to pierwotnie zakładano, ale jednak pojawia się wreszcie jako pierwsze wydawnictwo graficzne prezentujące Białystok.

— Panie Henryku — wracam się do Henryka Wilka autora albumu — a jakich części składa się to wydawnictwo?

— Album nosi tytuł „Białystok” i zawiera cztery części: Białystok stary, zabijki architektoniczne, Białystok wspomniany i Białystok w przyszłości. W sumie około 100 reprodukcji rysunków oraz teksty w języku polskim, rosyjskim, angielskim i hiszpańskim.

— Są to rysunki znane czytelnikom „Gazety”, prawda?

— Tak. Robiłem je od wleku lat. Dużo szkicowałem i rysowałem na studiach architektury a potem po przy-

jeździe do Białegostoku traktując tego typu rysunek jak odróżnienie od problemów ekonomicznych, politycznych, kreski, rajsbrotu. Ale publikować zacząłem swoje rysunki dopiero od 1962 r., od nawigacji współrzędnych z „Gazety”. Ponieważ rysunki spodobały się Czytelnikom, co potwierdziły listy do Redakcji oraz zorganizowana w kilka lat później wystawa, powstała koncepcja wydania ich i utrwalenia w formie albumu. Nikt nie przypuszczał

— Jak powstawała Pana rysunki?

— Kiedy przyjechałem do Białegostoku w 1959 r. trzeba było zrobić inwentaryzację budynków, które miały ulec wyburzeniu. Szybkie przemiany, jakie następowały w mieście, stały się inspiracją do rysunków. Robiąc inwentaryzację jednocześnie szkicowałem, utrwalając w rysunkach to co miało ulec wyburzeniu, co miało już nie istnieć. Tak powstał cykl rysunków starego Białegostoku, rysunków osobliwych, eksponujących te fragmenty dawnych ulic i domów, które szczególnie mi uderzyły, szczególnie zapadły mi w pamięć. Białystok współczesny rysuję z natury. Tyle jest rysunków ciekawych zakałków i fragmentów architektonicz-

— Interesuje się Pan przede wszystkim Białystokiem?

— Tak. Bo tu mieszkam i pracuję. Ale noszę się z zamiarem utrwalenia w rysunkach obok Białegostoku i innych miast w województwie. Chciałbym przygotować cykl grafiki: miasteczka województwa i zabijki historyczne Białegostoku. Do następnego albumu, którego wydanie mam nadzieję, nie będzie trwało tak długo jak pierwsze.

Rozmawia: K. Mar.



jeździe do Białegostoku traktując tego typu rysunek jak odróżnienie od problemów ekonomicznych, politycznych, kreski, rajsbrotu. Ale publikować zacząłem swoje rysunki dopiero od 1962 r., od nawigacji współrzędnych z „Gazety”. Ponieważ rysunki spodobały się Czytelnikom, co potwierdziły listy do Redakcji oraz zorganizowana w kilka lat później wystawa, powstała koncepcja wydania ich i utrwalenia w formie albumu. Nikt nie przypuszczał

HADZI-MURAT MUGUJEW FAKSYT W BARON TL. W. WĄSOWSKA

Była jesień tysiąc dziewięćset dwudziestego roku na błogosławionym Krymie, okupowanym wówczas przez Wrangla. W jedydnym roku ukończył petersburski Instytut Politechniczny... i to nawet z odznaczeniem, ale pracować lub, jak to wtedy się mówiło „służyć”, nie miał ochoty. Wpłynęła na to dwie niemalże wagi okoliczności. Pierwszą z nich był fakt, że jesienią w tym czasie dziewięćset dwudziestego roku, w ciągu jednego miesiąca zmarli młodzi ludzie, ludzie dobrze wykształceni, młodzi wykształceni. Zostali smutni. Drugą okolicznością było to, że mając zapewniony byt materialny, reka na karierę, nawiązywał bliższe stosunki z kilkoma wesołymi młodymi ludźmi, którzy później okazali się miedynarodowymi aferyzami i szulerami. Pojechał z nimi do Murat i do Brucki i w ten sposób wciągnięto go w ich różne machinacje, w których mając wspólnego z uczciwością. Dzięki doskonałej pamięci, elegancji, umiającej powierzchowności i pewności siebie, a może głównie — dzięki uduśnieniu w dziedzinie mechanicznej i matematyki — bardzo szybko stał się jednym z wybitnych specjalistów od rozpruwania wszelkich kase pancernych i skarbów, a także — od oczyszczania z pieniędzy kieszeni pechowych graczy. Oczywiście, wkrótce zostałam zauważony i wsiadłszy obojętnie tak przez miedynarodowy świat przestępcy jak i przez policję całej Europy. Dwa razy zatrzymano mnie we Francji, potem wysłano do Anglii, a w Brucki musiałem odwiedzić parę miesięcy. W 1914 roku wybuch wojny światowej sprawił, że wróciłem do kraju. Ale już w tym czasie, w październiku, w czasie Kierieńskiego, znalazłem się znowu za granicą.

szczęść, że nie ma kłopotu z wyborem tematyki. Inna była natomiast historia z Białystokiem przyszłości. Brałem projekty, dokumentację i na jej podstawie fantazjowałem, tworzyłem wizję przyszłych budowli i dzielnic. I proszę sobie wyobrazić, że fantazja nie odbiegała daleko od rzeczywistości, czeno dwołem jest zamieszczony w albumie rysunek biurowca Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa, który powstał jako wiza i w trakcie wydawania albumu został przesunięty z działu Białystok w przyszłości do Białostockiego współczesnego. Wydanie albumu trwało bowiem dłużej niż wybudowanie wysokościowca.

— Interesuje się Pan przede wszystkim Białystokiem?

— Tak. Bo tu mieszkam i pracuję. Ale noszę się z zamiarem utrwalenia w rysunkach obok Białegostoku i innych miast w województwie. Chciałbym przygotować cykl grafiki: miasteczka województwa i zabijki historyczne Białegostoku. Do następnego albumu, którego wydanie mam nadzieję, nie będzie trwało tak długo jak pierwsze.

Rozmawia: K. Mar.



O SPORTIE WNIĘDZIELE ZAPŁONAŁ JUŻ OLIMPIJSKI ZNICZ

16 grudnia 1967 roku zapłonął znow olimpijski znicz. Niestety, zapalony nie w olimpijskiej atmosferze. Oczyszczona Izgrzyż Grecja przeżywa faszystowski terror. Przewodniczący Greckiego Komitetu Olimpijskiego król Konstantyn musiał opuścić Grecję i przebywać w wygnaniu. W Izgrzyżach rozpalenia świętego ognia udział wzięć wielu wiceprezidentów general Papathanasiadis. Ceremonia miała uroczysty charakter. Tradycyjnie Iskra, która zapaliła znicz uzyskano od skulionej na specjalnych wierzchołkach górskich szczytów słonecznych. Ubrana w stroje kapłanki świątyni Zeusa dziewczyna wkręcała pochodnię sportowców z Olimpi Baczurosowi,

ten przedmiot jest na lotnisko, stąd znicz przewieziony został na Olimp.

18 grudnia na paryskim lotnisku Orly spotkał się z wieloletnim przewodniczącym pociągów mistrzowi Missotte. Francuski minister sportu w otoczeniu członków Komitetu Olimpijskiego przekazał następnie pochodnię mistrzowi olimpijskiemu ze Squaw Valley — Vuerne. Od niego z kolei przysłał pochodnię mistrzowi olimpijskiemu ze St. Moritz — Ximenes. W tym czasie na olimpijskim stadionie w Melbourne — Mimoun. Cała wędrowka trwać będzie 54 dni. Trasa znicza olimpijskiego prowadzi w Francji przez 41 departamentów i 170 miast. Licznie 8 tysięcy kilometrów. Zaszczuty nieszczęścia olimpijskiego płomienia dostąpi 7 tys. błędnicy.

Kalimajczary moment nastąpi 6 lutego br. Punktualnie o godz. 16.21 siła armatnia o znacznej przybytku Emila Allais i Jean Vuerne z pochodnią olimpijską. Ten ostatni zapalił znicz na 70-tysięcznym stadionie w Grenoble. Tradycyjna formuła otwarcia X Zimenes Izgrzyż Olimpijskich wygłosił prezydent Francji — general de Gaulle.

Opracował: (elt)

mieszanka FILMOWA

BRATEPSKA SPÓŁKA

Zaakceptowany został scenariusz nowego filmu „Samotność we dwójce”, napisany przez braci Tadeusza i Stanisława Różewiczów. Akcja filmu toczy się w Słasku Cieszyńskim w latach 30-tych, w okresie narastania niebezpieczeństwa hitlerowskiego. Podstawą scenariusza jest nowela pt. „Wielki czwartek w domu pastora” piera K. L. Konfiskacji. Film będzie reżyserował Stanisław Różewicz w zespole „Tor”.

TAAACY MĘŻCZYN

Ustalona została obsada do włosko-jugosłowiańskiego filmu „Bitwa nad Naretą”, który będzie dziełem trzech reżyserów: Elio Petri i Sergio Amidei (Włochy), Veliko Bulajic (Jugosławia). Obóz w filmie tym zagrają słynni aktorzy: Kirk Douglas, Robert Welles, Marcello Mastroianni, Vittorio de Sica, Peter Onof, Curt Jurgens, Romy Schneider i inni. Autorem scenariusza jest Sergio Amidei.

LENIN O KURANTACH

Reżyser J. Wyszyński pracuje nad scenariuszem noweli filmowej pt. „Kuranty”. Za podstawę wzięł autentyczny fakt z 1918 r., kiedy to Lenin zwrócił uwagę na słynny wózek wielkie kuranty, milicję wozów, bo trafiono na polickim podczas walk. „Kuranty muszą być wzmocnione” powiedział Lenin. Uszkodzony mechanizm zreperował przy pomocy młodego Lenina, moskiewskiego słuszarze Nikołaj Berns i jego syna Władimira. Ten ostatni odejść. Małdał o tym zdarzeniu reżyserowi Lenin obrobic wybrał melodie, które wydźwięwały kuranty: pierwsze takt „Miedynarodowki” i „Marsza żołnierzów” — ku czci poległych w rewolucyjnej walce.

NAJBARDZIEJ KASOWY

Dwa miliony widzów obejrzało film Różewicza „Westerplatte”. Choć wprowadzony na ekran w początkach września 1967, film okazał się najbardziej kasowym w tymże roku. Wobec dość mocnej konkurencji z innymi dobrymi pozycjami — sukces to ogromny. Oczywiście, największym powodzeniem film „Westerplatte” cieszy się w kinach Wybrzeża, gdzie w ciągu trzech pierwszych tygodni wyświetlania obejrzało go 140 tys. widzów.

LISTY „Z KOTLA”

Michał Romanoff napisał scenariusz oparty na oryginalnych listach żołnierzy niemieckich okupacji pod Stalingradem, którzy nie chcieli żyć do rodzin, a szturmy gestapo do badania nastrojów w nim. Reżyserem „Listy spod Stalingradu” jest młody debiutant, dystrybutor francuski Gilles Katz.

TWORCA „ZORBY” PRZESTAJ KREĆĆ

Michael Cacoyannis, wybitny reżyser grecki, twórca znanych filmów m. in. „Elektra”, i „Grek Zorba”, oświadczył w Paryżu dziennikarzom, że obecnie zamierza opuścić świat filmu na rzecz teatru. Cacoyannis nie może bowiem realizować filmów o Grecji poza Grecją, natomiast powrót do ojczyzny oznaczałby oddanie się w ręce wojskowych, a więc pozbawienie się wolności. Cacoyannis reżyserował już kilka sztuk w teatrze, tym samym obecnie przebywa we Francji, gdzie przygotowuje wystawienie „Romeo i Julia”. (Ag)

ROZMAITOŚCI GOSPODARCZE

4 DROBNICOWCE — DLA CSRS

Polka podpisała z Czechosłowacką kontrakt na dostawę do 1970 roku czterech drobnicowców o łącznej ładowności ponad 22 tony. Pod flagą armatora czeskośłowackiego, który ma obecnie 5 statków, pływają już 2 jednostki wybudowane w stoczni szczytnickiej w 1964 r.

KAPITAŁ ZAGRANICZNY W NRE

Firma „Bayer” w NRE jest, jak wynika z opublikowanych niedawno danych, tylko w 10 procentach zainwestowana w kraj. Kapitał zagraniczny dozwolony jest w 10 procentach zainwestowany. W drugim wieloletnim koncepcyjnym NRE — „Hochst” udział kapitału zagranicznego w aktualnie planowanym tym samym koncepcyjnym „Bodische Anhalt und Soda Fabrik”.

ROZWOJ JAPONSKIEGO PRZEMYSŁU STALOWEGO

Opublikowane w Waszyngtonie sprawozdanie kongresu amerykańskiego na temat przemysłu stalowego na świecie wskazuje na bardzo szybki wzrost produkcji stali, który nastąpił w okresie poprzedzonym w Japonii. W 1967 r. Japonia produkowała 1,1 mln ton stali. W roku 1968 produkcja wyniosła 53 mln ton, co stanowiło 10 proc. produkcji światowej.

EGIPSKIE AUTOBUSY

Wytwarzane od kilku lat w Wadi Hof pod Kairm egipskie autobusy na licencji japońskiej, są ostatnio także przedmiotem zamówienia. W tym celu, w celu 14 mln funtów egipskich (równoważące 690 tys. dolarów) sprzedała niedawno ZRA do Japonii. (r)

skąd po roku dostalem się do Rumunii i wreszcie, umykając przed jej policja, wyjechałem z rumuńskim paszportem na Krym. Paszport ten wystawiony był na imię rumuńskiego barona Dumitrescu, przy czym nie był fałszywy, a naprawdziwy, wydany przez policję Bukaresztu. Znamienite jedyne, pieniędzy miałem dość, więc chciałem mi się posiedzieć. Na Krymie ze trzy-cztery miesiące, nim wyrusze w nowe tournée przez Konstantynopol po dalsze „zagranicę”.

Miałem wtedy na swoje usługi świetnego woźnicę i kawalerkę; Hasan się nazywał. Był na każde moje zawołanie, a ja mu w płaszczyźnie mieszczące masę pieniędzy. Takiego powozu i takich koni, jak miał Hasan, nie miał chyba nikt na całym Krymie. A szelma był, istna dzika bestia! Urodziły się rzadko, konie — wiecie, powóz — nie było, mieście, na gumowych oponach, reszory — marzenie! Ja sobie zabrałem z sobą w kołobier Hasanek mój czasem huknął gwizdał na swoje konie, lece ścignął, a konie leciały jak wiatr, tylko słup kurzu za nami pozostawał, a ludzie ze strachem uciekali na strony. Samochód by go wtedy nie dogonił!

No, wiecie tak właśnie, od tego Hasana i jego powozu zaczyna się moja opowieść. Było to chyba we wrześniu tysiąc dziewięćset dwudziestego roku. Właśnie wtedy rozgrywał kase w jego miasteczku wieloletni potentat. Agronika. Do niego należała połowa szumskich plantacji tytoniowych. Krymskie „Włocze” i Egiptu na przerobkę posyłał. Bogaty był szalenie! Dowiedziałem się od jednego zaufanego człowieka, jak to kapitalny zarobek! mój Agrokana (to ja go tak nazywałem) i że ma zamiar wywieźć je w noc go kase. Ceteris paribus, nie pracowałem, a w zamiar za 10 dolarów i z półtorą setki lirów włoskich. Smiech! Iść do niego, powiedziałem. Zdażył mój bogacz wywieźć swój kapital! Pieszki raz spotkało mnie aż takie niepowodzenie! Barco mnie ten afront zdenerwował... Zabra-

łem ten drobiazg do kieszeni, płułem do kasy i poszedłem do domu wypaść się.

Rano wykąpałem się, zjadłem śniadanie i poszedłem po Hasana, który postanowił pojechać gdzieś za masło trochę się rozzerwać.

Też wsiadłem do powozu, a już mój Hasanek huknął po swojemu na konie i pomknął w ulicę, że tylko słyszał było jego zbójcki okrzyk: „Z drogi!” i gwizdek polierdus. Wysłaliśmy się w parę sekund na ulicę Główną i właśnie miałem się zwrócić, gdy wjechał nam naprzeciw mały odkryty samochód, w którym siedział jakaś dama i oficer.

Hasan przystąpił konie, aby przepuścić wazynę. Spojrzałem roztargnionym wzrokiem i... zamarłem, a ręka jakby bez mojej woli uniosła w górę cylindra. Nie podobnego nigdy mi się nie zdarzało. A wyszło to dlatego, że ujrzałem w samochodzie młodą kobietę o przedziwnie pięknej twarzy i surowym wyrazie dużych szarych oczu. Jej towarzyszyły stary pułkownik, zerknął na mnie z ukosa i z pewnym oklaskaniem odwołał na mój ulan. Polakrzy rozmownie, że Hasan podniósł się na konie, ścignął leje i konie ruszyły galopem.

— Kto to jest? — zapytałem wskazując laską na oddalającą się samochód.

— Nie wiem, księżu! — odpowiedział Hasan, patrząc na mnie wzruszając.

— Zauważył — rzuciłem krótko. Tłumaczył nawet się nie zdziwił. Cała godzina jeździłem tam i z powrotem po całym Sewastopolu. Cała godzinie ludziem się, że spotkałem nieznaną damę. Pierwszy raz w życiu ujrzałem pustkę. Konie szły stopa, a ja milczałem, nie mogłem wyświadczyć. Pary razy spostrzegłem, że Hasan odwraca się i patrzy na mnie, pytałam wzrokiem, „Czemu samego mnie domu powołał na mnie cicho — nie martw się! Jutro ci powiem, kto jest ten bab!”

CIĄG DALSZY NASTAPI



MAGAZYN

CIEKAWO

„PRASOWANE RZĘBY”

W kandydacie w okresie wielkich burz... (text continues about a candidate and a storm)

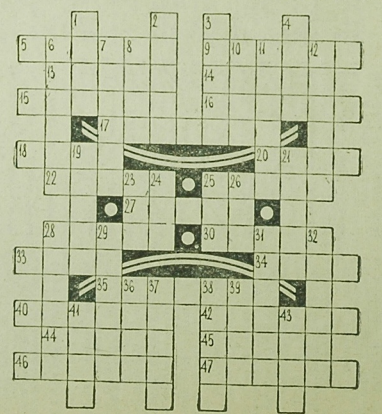
FORD I WIELBICIELE ZWIERZĄT

Przed salonom samochodowym Forda w Nowym Jorku odbyła się... (text continues about a Ford car show)



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5) ciężki, powolny... (text continues with crossword clues)



MODA

Sukienki jeseńskie - nadal modne... (text continues about autumn dresses)

Fot. 1 - Sukienka w podłusce... (text continues about a dress style)

OKRUCHY

OSKARŻONY: NIEDZWIEDZ „FUCHATEK”

Ale nie ten z katechizacji, a autentyczny, żywy mł. „Fuchatek”... (text continues about a cat named Fuchatek)

Ze pośrednictwem adwokata... (text continues about a lawyer and a cat)

POLSKI REKORD

Jak wiadomo z licznych informacji... (text continues about a record)

MARYNARZE NIE PIJA RUMI

Podczas inspekcji jachtów w Tródmieście... (text continues about a naval inspection)

ROZWIAZANIE KRZYŻÓWKI Z NRU 299

POZIOMO: poligon, batalia, jasek... (text continues with crossword solutions)

PIJONOWY: 1) jeden ze słów... (text continues with crossword clues)

W wyniku losowania nagrody... (text continues about a lottery)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NRU 5

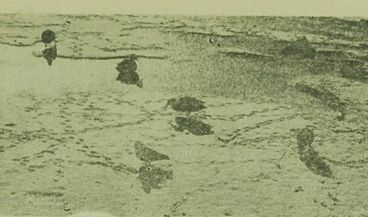
Wyniki losowania nagrody... (text continues about a lottery)

Tylko w sobotę

Para starszych już wiekiem Amerykanów z podziwem ogląda... (text continues about an elderly couple)

Czyste ręce

Gdy klient dużej restauracji w Skarżysku poprosił... (text continues about a restaurant)



To zdjęcie i piękny wierszyk K. I. Galczyńskiego... (text continues about a photo and a poem)

Zwyczajne dzieło słownictwa Galczyńskiego... (text continues about a poem)

Konstanty Ildefons Gałczyński

O WROBELKU

Wrobelku jest mała płaszynka, wrobelku istotka niewielka... (text continues with a poem about a sparrow)

WIADOMOŚCI Z KWIATKIEM

Dziś jeszcze raz o różach u starożytnych Rzymian... (text continues about roses in ancient Rome)



CZY ZNASZ... FIZYKĘ!

Dziś podajemy kilka „złutek”. Spróbujcie wykonać... (text continues about physics problems)

1. Postaw na stole przewróconego do góry dnem szklankę... (text continues about a physics problem)

2. Ustaw, jak to pokazano na rysunku przedmiot... (text continues about a physics problem)

3. Połóż trzy jednakowe monety. Dwie obok siebie... (text continues about a physics problem)

4. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

5. Połóż trzy jednakowe monety. Dwie obok siebie... (text continues about a physics problem)

6. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

7. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

8. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

9. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

10. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

11. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

12. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

13. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

14. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)

15. Uważaj. Powodzenie w wykonaniu tych obu złutek... (text continues about a physics problem)